

Sygn. akt VIII C 1325/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...) w W.

przeciwko B. P.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...) w W. na rzecz pozwanej B. P. kwotę 287 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w całości.

Sygn. akt VIII C 1325/17

UZASADNIENIE

W dniu 11 stycznia 2017 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (...) z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanej B. P., przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, powództwo o zapłatę kwoty 692,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem w dniu 5 lutego 2013 roku umowy pożyczki nr (...), na podstawie której pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, którą zobowiązała się zwrócić na warunkach określonych w umowie. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego zobowiązania, wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna z dniem 7 marca 2013 roku. Na mocy umowy cesji nr (...) powód nabył wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z umowy pożyczki, na którą złożyły się: kapitał – 528 zł oraz koszty windykacyjne – 130 zł. Poza w/w kwotami na dochodzone w sprawie roszczenie składa się kwota 34,49 zł tytułem skapitalizowanych odsetek naliczonych od dnia 2 listopada 2015 roku do dnia sporządzenia pozwu.

(pozew k. 4-5)

W dniu 27 stycznia 2017 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VI Nc 184/17), którym zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 93)

Nakaz ten pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości, podnosząc m.in. zarzut przedawnienia roszczenia oraz niewłaściwości sądu.

(sprzeciw k. 98-99)

Postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie stwierdził swoją niewłaściwość miejscową oraz przekazał rozpoznanie sprawy do tut. Sądu.

(postanowienie k. 102-103)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał stanowisko procesowe wyrażone w pozwie. Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia wskazał, iż w jego ocenie zarzut ten jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, pozwana zgłaszając przedmiotowy zarzut chce bowiem uzyskać korzyść majątkową w wyniku swojego niewłaściwego zachowania.

(odpowiedź na sprzeciw k. 113-116)

W piśmie procesowym z dnia 29 sierpnia 2017 roku oraz na rozprawie w dniu 19 września 2017 roku pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, podtrzymała stanowisko wyrażone w sprzeciwie, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pełnomocnik powoda na rozprawie nie stawiał się.

(pismo procesowe pozwanej k. 119, protokół rozprawy k. 125)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana B. P. w dniu 5 lutego 2013 roku zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę nr (...), na mocy której otrzymała pożyczkę w wysokości 400 zł, zobowiązując się do jej spłaty wraz z prowizją w kwocie 128 zł do dnia 7 marca 2013 roku.

Pozwana nie wywiązała się z powyższego zobowiązania, na skutek czego zadłużenie wynikające z umowy pożyczki stało się wymagalne z dniem 7 marca 2013 roku.

(umowa pożyczki k. 19-21, okoliczności bezsporne)

W dniu 25 listopada 2015 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w G., jako następca prawny pierwotnego wierzyciela, zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym (...) z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika B. P. wynikającą z tytułu umowy pożyczki.

W załączniku do umowy o przelew wierzytelności, o której mowa wyżej, wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika wynosi 528 zł z tytułu należności głównej oraz 130 zł z tytułu kosztów windykacyjnych.

(umowa spółki komandytowej wraz z załącznikami k. 22-31, umowa przelewu wierzytelności k. 32-43, załącznik do umowy przelewu wierzytelności k. 52-54, odpis z KRS k. 65-71)

Pismem z dnia 17 grudnia 2015 roku powód poinformował pozwaną o nabyciu względem niej wierzytelności, wynikającej z umowy pożyczki z dnia 5 lutego 2013 roku oraz wezwał do zapłaty kwoty 663,21 zł.

(wezwanie do zapłaty k. 14-15, wyciąg z książki nadawczej k. 16-18, okoliczności bezsporne)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Zarzut ten okazał się w pełni zasadny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321), Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie).

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie z zasadą ogólną z upływem trzech lat przedawniają się roszczenia – jak w przedmiotowej sprawie – związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, jako że pierwotny wierzyciel takową działalność niewątpliwie prowadził.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia. Dochodzone w przedmiotowej sprawie roszczenie stało się wymagalne z dniem 7 marca 2013 roku, w której to dacie pozwana zobowiązała się spłacić swoje zobowiązanie wobec pożyczkodawcy. Roszczenie powoda uległo zatem przedawnieniu, wytoczył on bowiem powództwo dopiero w dniu 11 stycznia 2017 roku, a więc po upływie trzyletniego terminu przedawnienia.

W świetle przepisów regulujących przerwanie i zawieszenie biegu terminu przedawnienia, nie doszło do przerwania ani zawieszenia tego terminu – powód nie wykazał, aby takie przerwanie lub zawieszenie miało miejsce. W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło również do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwaną. Podkreślić bowiem należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprawdzie żadnej szczególnej formy nie mniej aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia (a więc zachowanie nieprzerwywane

biegu terminu przedawnienia) zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. cyt. wyrok SN z dn. 12.10.2006 r.; cyt. wyrok SN z dn. 5.06.2002 r.).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Wskazać należy, że powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na dużą skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien mieć świadomość odnośnie obowiązujących terminów przedawnienia i skoro pozostaje bezczynny w zakresie wygekwowania należnej mu wierzytelności, którą nabył w listopadzie 2015 roku, czyni to na własne ryzyko. Nie można bowiem pozwanej obciążać zaniedbaniem powoda w dochodzeniu świadczenia. B. P. zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia realizowała swoje uprawnienia procesowe, co w świetle przedstawionych wyżej okoliczności skutkuje uznaniem, iż działanie pozwanej nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając powyższe na względzie, Sąd oddalił powództwo jako, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu, a pozwana uchyliła się od jego zaspokojenia, podnosząc taki zarzut.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw.

Strona pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy jej się od powoda zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości.

Na koszty procesu poniesione przez pozwaną złożyła się kwota 270 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem (§ 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Dlatego też Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 287 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.